

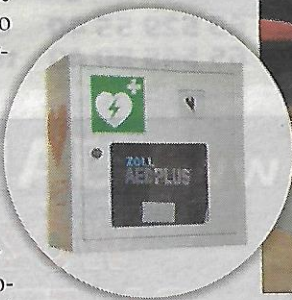
# Kupili dwa defibrylatory. Nauczyli się pierwszej pomocy

Życie Rawicza 2018 nr 12 - 7 m (20-03)

**Gmina Bojanowo ma dwa defibrylatory (AED) do resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Urzędnicy oraz pracownicy jednostek organizacyjnych zostali przeszkoleni w obsłudze urządzenia.**

Jeden z defibrylatorów został umieszczony na parterze Urzędu Miejskiego w Bojanowie w okolicy wejścia głównego. Drugi przekazano na wyposażenie miejscowej jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej. Odbyło się także szkolenie z udzielania pierwszej pomocy - przy wykorzystaniu właśnie defibrylatora. Wzięli w nim udział pracownicy urzędu oraz podległych mu jednostek organizacyjnych - łącznie około 80 osób. O tym, jak posługiwać się AED mówili strażacy - ratownicy medyczni z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ra-

**Defibrylator został zamontowany na parterze urzędu, tuż przy drzwiach wyjściowych ▼**



**Szkolenie z obsługi urządzenia dla pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych gminy, przeprowadzili strażacy z KP PSP w Rawiczu**

wiczu. - *Najpierw omówili zagadnienia od strony teoretycznej, a następnie każdy z uczestników został praktycznie przeszkolony* - informuje burmistrz Maciej Dubiel, który jest inicjatorem zakupu defibrylatorów. Dopowiada, że w najbliższym czasie podobne szkolenie zostanie przeprowadzone także dla radnych. - *Dla mnie ważne jest to, żeby ci wszyscy ludzie mieli świadomość tego, że w razie potrzeby będą umieli komuś udzielić pomocy. Zresztą umiejętności nabyte podczas szkolenia mogą im się przydać także w sytuacjach domowych* - zaznacza Maciej Dubiel. - *Poza tym, dość często w okolicach rynku organizujemy różne wydarzenia,*

**9 tys.**

**800 zł**

**wydała gmina na zakup dwóch defibrylatorów - dla urzędu miejskiego oraz miejscowej OSP.**

*choćby piknik militarny, jarmark świąteczny, czy inne uroczystości, w których bierze udział sporo osób i wtedy urząd zawsze jest otwarty, więc gdyby cokolwiek wydarzyło się, można będzie użyć tego defibrylatora. Mam jednak nadzieję, że takich sytuacji nie będzie* - podkreśla wóldarz.

(JM)